# Nieznani, Razem, ch

Słowa: Damian Leszczyński
Muzyka: trad.
Do portu w Nantes przypłynął dziś
Wspaniały trójmasztowiec, błyszczą żagle, sterczą reje.
Ref.: Razem chłopcy ciągnąć,
Wiatr od rufy nam zawieje.
Przy De La Fose cumuje tam,
Załoga całe zboże wyładuje wnet na keję.
Młody marynarz zszedł na ląd.
"Za ile" - pyta panna - "sprzedasz, chłopcze, mi tę perłę"?
"Dostaniesz ją" - powiedział jej -
"A za to przez trzy noce bawić ze mną się wciąż będziesz".
Zgodziła panna wreszcie się.
"Nauczę Ciebie" - rzekła - "wielu rzeczy, jeśli zechcesz".
Marynarz poszedł razem z nią,
Dała mu to, co miała - swoje ciało drobne, ciepłe.
Kiedy znów ruszać przyszło czas,
Przysięgała panna - "Twego statku zawsze czekać będę.
"Będę tęskniła, wracaj więc,
Niech piękny trójmasztowiec znowu Ciebie mi przywiezie."
Do Valparaiso ruszył, hen,
Została panna sama, płacząc cicho, drżąc przed zmierzchem.
A podczas burzy groźnej, złej,
Zatonął trójmasztowiec, bo już tak się zwykle dzieje.